

Jestem, jestem, jestem, jestem..
choć już bez ciebie jednak
jestem, jestem, jestem, jestem..
choć myślałam, że nie będę
jestem
silna tak jak nigdy przedtem
jestem, jestem, jestem, jestem..

Byłeś całym moim światem, dałeś go mi
od palców aż po końce włosów oddychałam tobą,
gdy odszedłeś nie powinnam była już żyć
ja wbrew naturze żyję
i wiem, że człowiek może żyć bez powietrza

Jestem, jestem, jestem, jestem..
choć już bez ciebie jednak
jestem, jestem, jestem, jestem..
choć myślałam, że nie będę
jestem
silna tak jak nigdy przedtem
jestem, jestem, jestem, jestem..

Nie wzruszały cię kałuże wylanych łez,
a ze złamanych serc okruchy strzepywałeś z kolan,
złamałeś moje serce też i dziwisz się
ja wbrew naturze żyję
i wiem, że człowiek może żyć bez serca
żyć bez serca...